Nr. 4. Kwiecień Rok 1932.

WIADOMOŚCI PARAFJALNE

RZESZOWSKIE

Intencja miesięczna.

Opowiadają Dzieje Apostolskie, że Filip dyakon nawrócił mnóstwo Samarytan na wiarę Chrystusa Pana. Wieść o tem doszła do Jerozolimy. Apostołowie zebrali się na naradę i wysłali do Samarji św. Piotra i Jana, aby ochrzczonym Samarytanom udzielali sakramentu bierzmowania. Skutek opowiadania apostołów i udzielania Ducha św. był wielki. Ludzie zwykli napełnieni Duchem św. przemieniali się wewnętrznie, co też na zewnątrz w życiu się objawiało przez cuda i życie chrześcijańskie.

Zwyczaj ten pozostał w kościele katolickim. Każdego roku wybiera sobie biskup jeden lub dwa, albo nawet więcej dekanatów i przyjeżdża na tak zwaną wizytację. Przyjeżdża z łaską Bożą, udziela sakramentu bierzmowania, bada stosunki w parafji, upomina lub pochwala tak kapłanów jak wiernych, uczy, pyta dzieci, aby potem Ojcu św. złożyć sprawozdanie.

Wizytacja w parafji rzeszowskiej odbędzie się tego roku w maju. Przyjedzie z ramienia E. ks. Biskupa Nowaka, ks. Biskup sufragan Franciszek Barda. Mamy go przyjąć z otwartem sercem, bo nam przyniesie wiarę swoją i łaskę Bożą, aby ucieszyć się i naszą wiarą. Z uwagi, że czasy są ciężkie, obaj ks. Biskupi polecili, aby żadnych bogatych przyjęć nie było, aby tylko na plebanjach byli goszczeni przez proboszczów sami księża, którzy są obowiązani otaczać wizytującego biskupa.

Gdy jednak już św. Piotrowi i Janowi się przytrafiło, że przy ich wizytacji Szymon czarnoksiężnik zamiast się nawrócić popadł w ciężki grzech, od niego nazwany symonją t. j. kupowanie łask Bożych za pieniądze, toż aby u nas było jak najlepiej, potrzeba nam się przez kwiecień modlić o obfitość łask w czasie wizytacji. Po domach, z których ktoś ma się bierzmować, mają sobie wszyscy odczytywać z katechizmu naukę o Duchu św. i bierzmowaniu, a wszyscy ofiarować modlitwy, komunje św. i dobre uczynki dla wyproszenia łask dla całej parafji.

KALENDARZYK MIESIĘCZNY.

Niedziele i święta w kwietniu.

Dnia 4-go przypada niedziela przewodnia. W kolekcie modli się kościół, abyśmy, którzy dzień zmartwychwstania obchodzili, za łaską Bożą ducha dnia tego przez całe życie zachowali. Duch zmartwychwstania, to silna wiara, z której rodzi się rzeźkie, ochotne, ofiarne służenie Bogu. Pracować dla chwały Bożej, dla zbawienia duszy własnej jak i dusz innych, to owoc wiary w zmartwychwstanie Chrystusa Pana.

Dnia 10-go przypada druga niedziela po Wielkanocy. W kolekcie prosimy P. Boga, aby jako Syn Boży świat z upadku podźwignął, tak aby nam udzielił nieustannej radości, iżbyśmy wyrwani od wiecznej śmierci wieczne szczęście otrzymali. Jestto i zachęta dla nas, abyśmy pracując w duchu zmartwychwstania z we-

selem i radością tę pracę wykonywali. Jak pracować, to pracować dla szczęścia wiecznego, a skoro się go spodziewamy, to pracujmy ochoczo radośnie.

Dnia 17-go przypada niedziela trzecia po Wielkanocy. Prosi kapłan w kolekcie, abyśmy się brzydzili tem, co imieniu Bożemu przeciwne, a gorliwie pełnili to, co zgodne ze świętości. Znów więc pobudka do pracy w myśl ducha zmartwychwstania P. Jezusa. Precz grzechy, a niech ożyją dobre czyny. Tej niedzieli obchodzimy uroczystość opieki św. Józefa, przed sumą adoracja.

Dnia 24 go przypada czwarta niedziela po Wielkanocy. Prosimy w kolekcie P. Boga, aby skoro sprawia, że czujemy się jednem sercem z Nim, tak niech nam da. abyśmv pragnęli tego, co nam obiecuje. To zachęta do pracy w życiu wspólnie z drugimi. Czasy ciężkie, wrogów kościoła wiele i coraz bardziej się łączą, złączmy się więc i my z Ojcem św. biskupami i kapłanami,, a tak mając jedno serce, wygramy sprawę Bożą na ziemi i nie wijadła ziemskie, jak tamci, lecz szczęśliwość wieczną otrzymamy.

Postów w kwietniu prócz piątków niema.

Pokłosie z misyj i rekolekcyj
w parafji.

Wielki post to jak gdyby wielki huragan albo powódź łaski Bożej. Najzakamienialsze serca kruszą się pod jej promieniami. Ludzie od paru lat nie chodzący do spowiedzi przełamują wstyd i bojaźń i pychę i kajają się u stóp konfesjonału. Serca ich przepływa radość z odzyskanej łaski poświęcającej.

Było tak w tym roku i w parafji rzeszowskiej. Misjom przewodniczyli Ojcowie Jezuici: Jarosz, Bury, i Cisek. Komunji św. udzielono przeszło 10.000 a więc do spowiedzi było około 6000 ludzi. Tysiąc rodzin zapisało się do intronizacji Serca P. Jezusa. To Serce Najsłodsze sprawi, że nie dojdzie do ustawy małżeńskiej, jaką chciała nas obdarzyć Komisja kodyfikacyjna na zgubę Polski.

Rekolekcjom dla inteligencji przewodniczył O. Józef Antoniewicz T. J. Jak każdego roku zgromadzano się licznie na nauki i do spowiedzi przystąpiło wielu, zwłaszcza Pań. Módlmy się wszyscy za naszą inteligencję, aby narodowi polskiemu przyświecała wiarą, pobożnością i męstwem chrześcijańskiem.

Dzięki ks. Dr. Jałowemu miały urzędniczki własne rekolekcje a przewodniczył im ks. Wincenty Grzyb, proboszcz z Klimkówki.

Miały wkońcu wszystkie szkoły własne rekolekcje.

Tak więc całą parafję przeorała łaska Boża. Niestety jest jeszcze wielu, opierających się jej działaniu. To najnieszczęśliwsi z nas, polecajmy ich więc miłosierdziu Bożemu.

Z ODCZYTÓW W LIDZE PARAFJALNEJ.

Jak każdego roku, tak i w tym roku Liga parafjalna uprosiła kilku prelegentów dla wygłoszenia konferencyj apologetycznych zwłaszcza dla inteligencji. Odbyło się ich w tym roku sześć, trzy w sali Kasyna i trzy w sali Sokoła. Wszystkim tym odczytom przyświecała jedna myśl, a mianowicie udokumentowania mesjanizmu Chrystusa Pana i prawdziwości kościoła katolickiego.

W trzech konferencjach w sali Kasyna rzeczowo, umiejętnie a jednak możliwie prosto uzasadnił ks. Dr. Piotr Federkiewicz, profesor teologji z Przemyśla, mesjanizm Chrystusa Pana. Na podstawie Starego Testamentu, własnych wynurzeń P. Jezusa i jednomyślności apostołów wykazał, że Jezus Chrystus jest mesjaszem, odkupicielem rodzaju ludzkiego i prawdziwym Bogiem.

Ks. Dr. Stefan Szydelski, profesor uniwersytetu lwowskiego wykazał znów, że wykopaliska na wschodzie zwłaszcza w Egipcie i Babilonji stwierdzają z jednej strony prawdziwość opowiadań biblijnych a z drugiej przepaść, jaka zachodzi między podaniami świeckiemi a nauką biblijną. Tam jest wiele rzeczy pięknych, wzniosłych ale pełno legend, niezrozumienia prawd religijnych — w Biblji zaś błyszczy wspaniale myśl Boża, myśl nadprzyrodzona.

Ks. Antoni Cząstka podjął się tematu, że dzisiejszy kryzys ekonomiczny, to naturalny wypływ kryzysu moralnego. Wróćmy do wykonywania przykazań Bożych a życie popłynie innym torem.

W końcu ks. Romuald Moskała T. J. w odczycie: Rzeczywistość polskiego katolicyzmu, poruszył dzisiejsze złe strony życia katolickiego w Polsce i wykazał, że tylko w katolicyzmie jest nasza świetlana przyszłość.

Sprawy kościoła parafjalnego.

Co do naszego kościoła spełnia się w zupełności przysłowie: Człowiek strzela, a P. Bóg kule nosi. Kościół restauruje parafja rzeszowska składkami po zakończeniu wojny światowej. Składki płyną powoli, ale zawsze. Odrestaurował Komitet parafjalny najpierw mury zewnątrz, blachę daną przez Austrję za zabraną miedzianą poprawił suboksem. Odnowił dalej wieżę za 20 000 zł. Odtąd na myśli mu ciągle było odmalowanie wnętrza kościoła. Niestety i głosy parafjan i konieczność oddala odmalowania wnętrza. I tak mieliśmy około 30.000 zł. i na głosy poważne zakupił Komitet dzwony. Już zdawało się, że do odmalowania przyjdzie, tymczasem samo oszarowanie kościoła, poprawa sklepienia, filarów pochłonęło 20.000 zł.

Komitet przygotował więc plany do odmalowania kościoła. Niestety p. konserwator wojewódzki powiada, że ich nie zatwierdzi; komisja wojewódzka, która acz Komitet plany wysłał jeszcze w październiku, ma się teraz zebrać. Co więcej poradził Komitetowi p. konserwator, aby Komitet w tym roku przystąpił do odrestaurowania ołtarzy, bo to pilniejsze, niż malowanie.

Pieniędzy ma Komitet przeszło 25.000 zł. Restauracja zaś ołtarzy będzie kosztować przeszło 30.000 zł.

Wobec tego Komitet postanowił na ostatniem posiedzeniu przystąpić w tym roku najpierw do gruntownego odrestaurowania presbiterjum, potem w miarę funduszów do odrestaurowania innych ołtarzy, do zrobienia wewnętrznych drzwi głównych, aby proch uliczny nie psuł malowania. Dopiero później w miarę funduszów po zatwierdzeniu planów odmalowania przystąpi do tej pracy.

Z PARAFJI.

Ochrzczeni w lutym. Kaczor Stanisław, Korab Irena, Kusaj Emil, Tułaczko Irma, Duszczyńska Henryka, Sitek Krystyna, Łoboda Alfred, Żeglicki Adam, Rączy Adam, Przybyło Aniela, Jakubowska Helena, Bidnik Stefanja, Borowiec Irena, Piwnica Aleksandra, Łazarz Marja. Tyka Zbigniew, Zajko Roman, Kocór Leopold, Gernand Teresa, Sawuła Helena, Jarosz Marja, Czaja Marta, Borek Eugenja, Markiewicz Józefa, Ciupak Wiktorja i Antonina, Woźniak Roman, Glazowski Józef, Pyze Kazimiera, Niepla Juljan, Stanio Bronisław, Szydło Stanisława, Zimon Wiesław, Godzik Janina, Pokrzywa Zdzisław, Kosierowska Janina, Mik Aniela, Fornal Zdzisław, Szwed Danuta, Rusin Stanisław, Gaciarz Józef, Kloc Józef, Rzeźnikiewicz Antoni, Buda Emilja, Ząbczyk Wanda, Szory Krystyna, Micał Zuzanna, Dander Czesław, Ulak Zofja, Tomaka Teodora. Wiglusz Zofja, Lip Emilja, Matuszkiewicz Władysław, Grodecki Aleksander.

Zaślubieni w lutym. Stawiarski Eugenjusz, Pitra Karol, Błoński Stanisław, Lubowicz Ludwik, Idler Sfanisław, Dec Adam, Fiedko Piotr, Malec Stanisław, Nowak Andrzej, Jacyków Michał, Grzebyk Aleksander, Jasiewicz Józef, Micał Jakób, Bielak Jan, Ryczek Franciszek, Król Roman, Haber Franciszek, Malec Filip, Białek Leon. Perdeus Rudolf. Gac Stanisław, Błoński Stanisław, Sarna Stanisław, Błażej Szymon, Krupa Walenty.

Zmarli w lutym. Tryczyński Wincenty, Pelc Wanda, Pawlik Helena, Pluta Władysław, Jędrzejowicz Marjan, Bartusik Ludwika, Bereś Władysław, Cezar Marja. Patroś Roman, Zajko Andrzej, Przybyło Aniela, Kocór Leopold, Olech Julja. Jamróg Jadwiga, Mazur Stanisława, Zarębski Antosi, Gajdek Marjan, Pasternak Piotr. Łyszczek Józef, Czarnik Sabina, Kozeń Jan, Rączy Adam. Bednarz Wojciech, Kusaj Tomasz, Alebańska Anna, Cieplak Szczepan. Slusarz Władysław. Rzeźnikiewicz Antoni.

Akcja charytatywna na rzecz biednych. Jak wiadomo Towarzystwo św. Wincentego à Paulo, oraz

Trzeci Zakon urządził obiady dla biednych w czasie zimowym. Likwidacja całej czynności odbędzie się dnia 5 kwietnia o godz. 4-ej (16) na plebanji. Komitet zaprasza wszystkich interesujących się tą sprawą na to zebranie.

Towarzystwo Pań św. Wincentego á Paulo. Trudne zaprawdę położenie jest Towarzystwa. Biedy bardzo dużo, członkowie wspierający zmniejszają wkładki, nowi od czasu do czasu się zapisują, czynniki miarodajne prawie, że przeszkadzają. Mimo to robią panie czynne, co mogą, a jeżeliby się ktoś czy to z członków wspierających, czy i innych chciał o pracy przekonać, może przybyć na zebranie na plebanję dnia 6 kwietnia o godz. 4 (16-tej), a przekona się, jaki jest budżet Towarzystwa i co robi. Zapraszamy możliwie jak najwięcej osób.

Koło Ligi antyalkoholowej. Niestrudzony prezes ks. Cząstka urządził od 23 listopada do 9 grudnia kurs antyalkoholowy. Prelegentami byli Rzeszowiacy, jak: ks. Cząstka, Dr. Dziubek, Dr. Nieć, Dr. Woś, Dr. Grzegorczyk, Dr. Liwo; panie: Grocholska, Kulpińska, Szablowska, prof. Przyboś, prof. Cypryś, kap. Piwnica. Zainteresowanie było duże, słuchało około 100 osób, a tem przyjemniej, że była to w większej części młodzież.

Chrześcijańscy dozorcy domowi. Zebrania odbywają się często nawet i dwa razy w miesiącu. Ks. kurator opowiedział u nich wrażenia z pobytu w Padwie, Wenecji i t. d. Omówiono encyklikę: „Quadragesimo anno". Dnia 6 grudnia urządzono św. Mikołaja. Sprawa komisji rozjemczej ustawicznie jest dyskutowaną.

Towarzystwo Przyjaźń. W dniu 2 lutego odbyło się doroczne walne zebranie. Sekretarz zdał sprawozdanie z całorocznej pracy w Stowarzyszeniu. Posiedzenia wydziału, o ile były sprawy do załatwiania, odbywały się raz na miesiąc. Zebrania z odczytami, na których omawiano sprawy dotyczące kościoła, gospodarcze, bieżące, liczyły kilkunastu członków. Członków rzeczywistych jest przeszło sto, lecz wielu zalega ze składkami, przez co mogą stracić pogrzebowe. Skarbnik przedstawił stan kasy — najcięższą sprawą jest likwidacja „Szkolnicy". Sprawę przedłożył ks. przewodniczący, który oświadczył, że dołoży wszelkich starań, aby jak najmniejszą szkodę Towarzystwo poniosło. — Nastąpiły wybory, poczem zebranie rozwiązano.

Towarzystwo sług pod wezwaniem św. Zyty. Dnia 20 marca odbyło się doroczne zebranie. Przewodnicząca p. Grocholska przedstawiła zebranym, co uczyniono w ostatnim roku. Przeprowadzono gruntowny remont w schronisku tak wewnątrz jak i na zewnątrz — urządzono świetlicę, w której gromadzą się członkinie na czytanie pism i zabawę — urządzono dwa przedstawienia, które bardzo pięknie wypadły dzięki reżyserji dawnej przełożonej p. Majchrzyckiej, zebrań z odczytami było cztery. Skarbniczka przedstawiła bilans całoroczny, który się zakończył kwotą przeszło 5000 zł. pozostałości. W zastępstwie bibljotekarki p. sekretarka oznajmiła, że jest przeszło 100 książek, a 25 członkiń z nich korzysta. Nastąpiły wybory.

Wspomagaj datkami restaurację ołtarzy.

DAJ GROSZ i włóż do skarbonki w kościele na misje, Two św. Winc. a Paulo.

Za pozwoleniem Ordynarjatu biskupiego Ł. O. w Przemyślu z dnia 22/12 1919 L. 66.
Wydawca i odpowiedzialny redaktor: KS. MICHAŁ TOKARSKI.
Nakładem Ks. Michała Tokarskiego. — Z Drukarni Udziałowej w Rzeszowie.